VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 6)**

z dnia 29 grudnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 6)

29 grudnia 2015 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych rządowego projektu ustawy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (druk nr 141).

W posiedzeniu udział wzięli: **Witold Kołodziejski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Piotr Szpanowski** zastępca dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Kinga Szelenbaum** z Wydziału Prawa Autorskiego w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Andrzej Biernat** zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, **Dariusz Grot** zastępujący Dyrektora Generalnego Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, **Katarzyna Zielonka** kierownik zespołu ds. projektu „E-muzea" w Dziale Digitalizacji – Centrum kompetencji ds. digitalizacji w muzeach Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa, otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam przedstawicieli Ministerstwa Cyfryzacji z ministrem Witoldem Kołodziejskim. Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym mamy: zaopiniowanie dla Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych rządowego projektu ustawy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (druk nr 141). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma. Komisja przyjęła porządek dzienny bez zmian.

Przystępujemy do rozpatrywania porządku dziennego. Informuję, że Marszałek Sejmu skierował do Komisji w dniu 21 grudnia br. powyższy projekt do zaopiniowania. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych dzisiaj o godzinie 14.00 odbywa posiedzenie poświęcone pierwszemu czytaniu, więc byłoby wskazane, żeby nasza Komisja przedłożyła opinię przed rozpoczęciem jej prac. Bardzo proszę sekretarza stanu w MC pana Witolda Kołodziejskiego o przedstawienie projektu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Witold Kołodziejski:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Mamy do czynienia z projektem ustawy, który jest efektem implementacji dyrektywy unijnej. To jest dyrektywa z czerwca 2013 roku o ponownym wykorzystaniu danych sektora informacji publicznej. Mówiąc opisowo chodzi o te dane, które dotychczas były i są dostępne w domenie publicznej. O ile dostęp do tych danych jest konstytucyjnym prawem każdego obywatela, o tyle wykorzystanie tych zasobów ma już znaczenie gospodarcze, więc jest to znaczne rozszerzenie zakresu tematycznego związanego z budową społeczeństwa informacyjnego, z dostępem obywateli do informacji i z wykorzystywaniem tych informacji również w celach komercyjnych. Dlatego przedkładany projekt przyjął formę odrębnej ustawy, co jest dosyć istotne.

Ta ustawa nie tylko rozszerza zakres dotychczas obowiązującego prawa w tej materii, ale także wprowadza nowe definicje, wreszcie wprowadza nowe definicje, ponieważ było

tutaj wiele wątpliwości, co również prowadziło do nieporozumień czy wręcz nadużyć. Oprócz informacji sektora publicznego wprowadzono też definicję wykorzystywania ponownego danych sektora publicznego i temu właśnie poświęcona jest ustawa.

Szanowni państwo, tak jak powiedziałem, ma to duże znaczenie gospodarcze. Do tej pory wystarczyła jedna ustawa – o dostępie do informacji publicznej. Dzisiaj jest druga ustawa, która ma również znaczenie gospodarcze. Dlaczego tak naprawdę zajmuje się tym komisja kultury, dlaczego jest półroczne opóźnienie? Implementacja tej dyrektywy miała nastąpić już latem tego roku. Jeśli chodzi o opóźnienie, to poza innymi przyczynami, nad którymi nie będę się tutaj rozwodzić, bo jako ministerstwo po prostu kontynuujemy te prace, dosyć istotna była dyskusja m.in. ze środowiskami związanymi z kulturą na temat powtórnego wykorzystania tych zasobów, które są tutaj rozszerzone – nie tylko instytucje administracji publicznej, czyli te dane, które możemy normalnie znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej, ale także o archiwa, muzea, instytuty naukowe, instytucje naukowe, do instytutów jeszcze wrócimy.

Krótko mówiąc ta cienka granica między społeczną potrzebą udostępnienia dobór kultury, które są już zdigitalizowane, czyli mogą być udostępnione w formie elektronicznej, a ochroną praw autorskich, ochroną praw czy interesów instytucji kultury była przedmiotem bardzo długich dyskusji, negocjacji. Wydaje się, że udało się wynegocjować kompromis. Krótko mówiąc stanęło na tym – owocem tego jest przedkładany projekt – że te dobra kultury są udostępniane w internecie czy są udostępniane, bo forma i technologia jest tu rzeczą wtórną – oczywiście z wszelkimi zasadami poszanowania praw autorskich, własności intelektualnej, z respektowaniem też interesów publicznych, które są realizowane przez instytucje kultury czy biblioteki z określonymi zasadami zwrotu kosztów operacyjnych, które te instytucje muszą ponieść na wytworzenie czy utrzymanie tych zasobów.

Konsultacje były dwukrotne, dosyć głęboko sięgające. Wydaje nam się, że kompromis został osiągnięty. Tak jak mówiłem, owocem jest przedkładany projekt ustawy. I to wszystko. Jeśli chodzi o szczegółowe pytania, oczywiście jesteśmy do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przepraszam, nie przywitałam przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego delegowanych przez pana ministra. Być może ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej ustawy. Nie? W związku z tym otwieram dyskusję. Czy są pytania do państwa bądź uwagi ogólne w tej sprawie? Bardzo proszę – poseł Sonik.

Poseł Bogusław Sonik (PO):

W tej ustawie jest sporo wyłączeń. Wspomniał pan o tym mówiąc, że dotyczą one zabezpieczenia interesu wytworzenia pewnych materiałów. Czy mógłby pan przybliżyć, w jaki sposób będą dostępne te materiały, które mieszczą się w tych wyłączeniach spod działania ustawy?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Witold Kołodziejski:

Szanowny panie pośle, tak, rzeczywiście są wyłączenia. To jest art. 3 zapisany w projekcie ustawy. Po pierwsze – wynika to bezpośrednio z dyrektywy, tzn. już na poziomie prac w Parlamencie Europejskim zostało to dostrzeżone, że jednak nie wszystkie dobra można udostępniać tak wprost przedsiębiorcom, bo bo chodzi o wykorzystywanie ich także w celach komercyjnych. Dlatego nastąpiły takie wyłączenia. Również u nas po dyskusji one znalazły potwierdzenie w ustawie. Te wyłączenia dotyczą m.in. jednostek publicznej radiofonii i telewizji. Oczywiście mogę powiedzieć o idei takiego wyłączenia. Idea jest taka, że te jednostki są również przedsiębiorstwami. One funkcjonują również w tym dużym rynku komercyjnym, jakim są media elektroniczne i posiadają swoje archiwa. Te archiwa są zdigitalizowane i w myśl prostego stosowania takiej dyrektywy czy takiego zapisu ustawy powinny być powszechnie dostępne. Zresztą należałoby podjąć taką dyskusję, ale po pierwsze – tam w wielu sytuacjach prawa autorskie nie są do końca

zdefiniowane. To było i zapewne nieraz będzie przedmiotem dyskusji tej Komisji. Poza tym określenie statusu takich archiwów radiofonii i telewizji tak naprawdę musi być doprecyzowane w odrębnej ustawie i dopiero wtedy będzie można mówić o likwidowaniu tego wyłączenia, czyli o powszechnym udostępnianiu do powtórnego użytku. Myślę, że to jest kwestia bardzo ciekawej, kolejnej dyskusji, bo skoro media publiczne są mediami publicznymi, to dlaczego nie stosować takiego rozwiązania.

Dzisiaj w obowiązującym prawie zarówno dyrektywa unijna jak i nasze pozostałe ustawy chronią archiwa mediów publicznych przed takim oddaniem. Nie muszę dodawać, że wpływa to również na mocne zachwianie konkurencji tych mediów na rynku medialnym, ponieważ te archiwa byłyby wtedy bezpośrednio wykorzystywane w celach komercyjnych przez media niepubliczne, co wiąże się z dużą utratą tego kapitału, który dzisiaj mają media publiczne, czyli właśnie tych archiwów. Jednak tak jak mówię, to jest przedmiotem odrębnej dyskusji.

Te wyłączenia dotyczą takich spraw, jak właśnie m.in. archiwów mediów publicznych, instytutów naukowych. To dotyczy takich kwestii, w których nie wszystkie dane naukowe mogą być wykorzystywane czy też ich twórcy nie chcą, żeby one były bezpośrednio wykorzystywane do różnych opracowań, szacunków, analiz, tabel itd., ponieważ te dane służą wypracowywaniu przez te instytucje jakichś szerszych kompleksowych strategii, co po prostu jest ich prawem i własnością intelektualną. Takie wyłączenia też się tutaj znalazły, np. w pkt 3 – wyłączenie szkół wyższych, Polskiej Akademii Nauk i jednostek naukowych w rozumieniu przepisów ustawy z 30 kwietnia 2010 roku. Są również wyłączone biblioteki naukowe, których organizatorami nie są jednostki sektora publicznego. To jest jakby z prawnego szacunku dla właściciela tych jednostek. Te wyłączenia są nieliczne.

Wyłączenia są wyjątkiem od ogólnej reguły zapisanej w tej ustawie, że wszystko, co się znalazło w domenie publicznej, ma być dostępne nie tylko dla obywatela, czyli tu chodzi nie tylko o dostęp, ale właśnie może być ponownie wykorzystane również przez sektor komercyjny. Co ciekawe, państwa członkowskie implementują tę dyrektywę w całej Unii, więc to dotyczy również wykorzystania przez polskich przedsiębiorców np. zasobów bibliotek czy muzeów innych krajów europejskich. Być może dzięki temu będziemy mieli aplikację na smartfony z najlepszymi dziełami z Luwru czy z muzeum w Wiedniu.

Krótko mówiąc ta ustawa jest szansą dla polskich przedsiębiorców, w ogóle dla europejskich przedsiębiorców, którzy chcą wykorzystywać tego typu zasoby. Jest tu wiele klauzul zabezpieczających np. dzieła kultury przed niewłaściwym wykorzystaniem – np. przed profanacją różnych wskazanych tam wprost dzieł martyrologicznych czy godła narodowego itd. Te zabezpieczenia są zawarte w ustawie, ale generalnie jest tak: wszystko, co jest w domenie publicznej i poszerzyliśmy to o biblioteki, muzea, archiwa itd., jest do wykorzystania, można to brać, by dla wszystkich obywateli Europy wszystkie te dzieła były dostępne na równych zasadach. Jeżeli ktoś chce robić z tego komercyjne przedsięwzięcie, to by też mógł to robić, bo idea jest taka, że to ma służyć obywatelowi.

W myśl tej zasady wyłączenia, o które pan zapytał, są bardzo mocno okrojone. Jest to minimalna implementacja warunków dyrektywy, tzn. ta ustawa jest tym minimum, które PE zawarł w dyrektywie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Rozumiem, że tam, gdzie są prawa autorskie, są one chronione, prawda? Jest to zabezpieczone dosyć precyzyjnie w tej ustawie?

Sekretarz stanu w MC Witold Kołodziejski:

Tak, oczywiście. Jest to zabezpieczone w tej ustawie. Oczywiście regulują to inne przepisy i inne ustawy, ale w tej ustawie jest to wprost napisane. Po pierwsze – nie można udostępniać powszechnie do ponownego wykorzystania czegoś, co jest chronione prawem autorskim.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy są inne pytania, opinie państwa posłów? Jeśli nie ma, zgłaszam wniosek o pozytywne zaopiniowanie projektu ustawy. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Komisja pozytywnie zaopiniowała rządowy projekt ustawy z druku nr 141 i taka opinia zostanie przekazana Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Zamykam ten punkt posiedzenia.

Czy są sprawy bieżące, pytania? Bardzo proszę – pan poseł Sonik.

Poseł Bogusław Sonik (PO):

Kiedy zajmiemy się ustawą medialną?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czekamy na opinię Biura Analiz Sejmowych. Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma więcej pytań… Proszę bardzo – pan poseł Furgo.

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Pani przewodnicząca, rozumiem, że będziemy mieli troszeczkę czasu na przedyskutowanie tej ustawy medialnej? Czy dzisiaj w ogóle ma być rozpatrywana? Pani opinia.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak jak powiedziałam, czekamy na opinię BAS, tak że trudno mi cokolwiek wyprzedzać. Jeśli nie ma innych spraw, zamykam posiedzenie…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Jeszcze jedno zdanie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Chciałbym doprecyzować pytanie posła Grzegorza Furgo. Chcielibyśmy mieć czas na analizę projektu ustawy medialnej i właściwie domagamy się takiej sytuacji, byśmy po prostu mogli o tym rozmawiać. Bardzo proszę o zadbanie o to.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zapewniam pana posła przewodniczącego, że będziemy o tym rozmawiać. Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.